

Wszystko mu jedno

słowa i muzyka: autor nieznany

Wszystko mu jedno: błoto czy kałuża,
idzie skaut naprzód i nic go nie zraża,
wesołość zawsze patrzy z jego czoła:
„naprzód i naprzód!” – uśmiechnięty woła.

Wszystko mu jedno, czy ma buty całe.
czy bez podeszew, czy dziur na dwa całe:
bo choć bez butów, ale w kapeluszu –
nigdy nie traci swego animuszu!

Wszystko mu jedno: głodny czy nie głodny,
chodzi on zawsze wesół i pogodny,
a choć mu czasem bieda chce dokuczyć,
zęby zaciśnie, żeby nie zamruczeć.

Wszystko mu jedno – czy mu ktoś dokuczy
on się nie smuci, tylko piosnkę nuci,
bo cóż mu może złość ludzka zaszkodzić,
kiedy on umie i po błocie chodzić!

Wszystko mu jedno – czy mu ktoś dokuczy
on się nie smuci, tylko piosnkę nuci,
bo cóż mu może złość ludzka zaszkodzić,
kiedy on umie i po błocie chodzić! Hej!

*Jest to piosenka polskich drużyn skautowych, działających w 1918 roku na terenie rosyjskiego miasta Twer
(dzisiejszy Kalinin).*